

LENIWY BASISTA GRA WALKING

czyli KOLEJNA ŚCIĄGA DLA LENIWYCH BASISTÓW...

Znów spotykamy się w ekskluzywnym gronie miłośników niskich tonów, szukających „sposobów”, „sztuczek” i innych „hattricków” pozwalających uniknąć żmudnego wkuwania zasad harmonii, a przynajmniej nauki czytania zapisu nutowego.

Tu powiedzmy sobie od razu, że bez tej wiedzy możemy zagrać wiele, ale jednak nie zawsze to, co powinniśmy! Dodatkowo jeszcze, grając z „obcym” składem, możemy nie zrozumieć co do nas mówią... No i ekstremalna sytuacja, kiedy nic nie mówią, tylko kładą przed nami nutki i słyszymy tylko: - Play it! : (

No, ale nie będziemy tu stresować Sióstr Basistek i Braci Basistów. W końcu to poradnik dla basistów LENIWYCH...! Tak więc – „lets go!”

- **Co to jest ten walking?**

Walking to sposób realizowania linii basu w akompaniamencie, polegający na graniu ćwierćnutowego „pochodu” (walking – spacerowanie). Po jednym dźwięku na każdą miarę taktu: np. 4/4 – cztery ćwierćnuty.

- **Kiedy używamy walkingu?**

Najczęściej w jazzie oraz w bluesie. Czasem w country, rocku, gospels i spirituals.

- **Co trzeba umieć zanim spróbujemy?**

Trzeba znać położenie dźwięków na progach basiorki oraz umieć zagrać skalę dur i mol naturalną. Trzeba umieć zagrać interwały oraz trójdźwięki dur, mol, zmniejszony i zwiększony. Trzeba rozumieć symboliczny zapis akordów, czyli np. co to jest A6 lub f-moll 7/-5.

Te wszystkie informacje zawarte są w poprzednich ŚCIĄGACH DLA LENIWYCH BASISTÓW.

- **Najprostszy walking**

Gramy rozłożony akord. Jeżeli jest to trójdźwięk, to po kwincie wracamy na tercję i tak akord po akordzie. Jeżeli akordów w taktach jest więcej, to po zagranie prymy jednego gramy dźwięk leżący na progach „po drodze” do następnej prymy, ale należący do skali właściwej dla tego kolejnego akordu, np. akordy w taktach są takie:

|F - A7|D - G|C7 - C7|F - F||F...

możemy do nich zagrać np. dźwięki:

|F, G, A, E|D, Fis, G, D|C, D, E, G|F, C, D, E||F...

Zasada, że przechodzimy do następnego akordu po dźwiękach należących do skali dla niego właściwej i „najbliżej” leżących, pozwala nam zagrać też tak:

|F, G, A, E|D, Fis, G, D|C, B, A, G|F, A, C, E||F...

Jeżeli akord „ciągnie się” przez kilka taktów to gramy skalę dla niego właściwą - „pod górkę” albo „z górki”, przy czym na kolejny akord znów „wchodzimy” po dźwiękach skali właściwej dla tego „nadhodzącego” akordu.

Reszta, Proszę Szanownego Koleżeństwa jest kwestią praktyki i fantazji.

Zaznaczam, że są to wskazówki dla LENIWYCH BASISTÓW, a nie regułki dla dociekliwych dłubaczy...

Powyższy sposób tworzenia walkingu wydał mi się najprostszy dla „słabo zorientowanych”.

Zainteresowanych wzbogacaniem walkingu i różnicowaniem jego przebiegu w zależności od stylu utworu, przebiegu melodii i inspiracji grą solisty - zachęcam do nauczenia się nut i skorzystania z licznych podręczników. No i oczywiście do słuchania nagrań mistrzów!

Powodzenia!

PS. Zauważyliście? Ani jednej nuty w ściądze...

:)